

Dziś w Paryżu I posiedzenie Zgromadzenia

Faure złoży dymisję rządu
Plenum KC FPK wzywa
do walki o Front Ludowy

PARYŻ. — W czwartek, 19 bm., 594 deputowanych francuskich zbiera się w Pałacu Burbońskim na pierwsze posiedzenie nowo wybranego Zgromadzenia Narodowego. Stanie przed nimi zadanie wyboru przewodniczącego Zgromadzenia i wyłonienia różnych komisji. Dotychczasowy premier Faure złoży dymisję rządu na ręce prezydenta republiki. Na porządku dziennym stanie sprawa sformowania nowego rządu francuskiego.

W przeddzień pierwszego posiedzenia Zgromadzenia Narodowego, 18 bm., rozpoznało się Plenum KC Komunistycznej Partii Francji. Na porządku dziennym znajduje się ocena sytuacji politycznej oraz omówienie zadań partii po wyborach do parlamentu. Referat wygłosił sekretarz KC FPK Jacques Duclos.

Po wysłuchaniu referatu Jacques Duclos plenum uchwaliło rezolucję, w której wyraża zadowolenie ze zwycięstwa odniesionego przez partię komunistyczną w wyborach do Zgromadzenia Narodowego oraz podkreśla, że partia większości rządowej poniosła porażkę.

— Wszyscy ludzie pracy, republikańscy i patriotyczni — stwierdza rezolucja — wypowiedzieli się za zjednoczeniem sił demokratycznych i za nowym Frontem Ludowym. Pragną oni utworzenia rządu lewicowego, wypowiadającego się za uczynieniem zadania postulatami ekonomicznymi klasy robotniczej i

■ Cląg dalszy na str. 2

"EVERYMAN OPERA" przybywa do Warszawy

WARSZAWA. — 20 bm., w godzinach wieczornych przybędzie do Warszawy oczekiwany z wielkim zainteresowaniem słynny zespół muzyczny "Everyman Opera" z wybitnym dziełem amerykańskiego kompozytora George'a Gershwina — operą "Porgy and Bess".

Zespół muzyczny zawita do naszej stolicy po uwieńczeniu wielkimi sukcesami artystycznymi występach w Leningradzie i Moskwie.

Pobyt zespołu w stolicy trwać będzie do 1 lutego.

Druga zbiorowa dostawa żywca w powiecie grajewskim 5.387 kg żywca sprzedali państwu chłopci z gromady Niedźwiadna

W ubiegły wtorek chłopci z gromady Niedźwiadna, w powiecie grajewskim zorganizowali zbiorową dostawę żywca do punktu skupu w Szczuczynie. Wzięło w niej udział 46 gospodarzy, którzy sprzedali państwu łącznie 5.387 kg żywca.

Jest to już druga w tym roku po Niedźwidni zbiorowa dostawa zorganizowana w powiecie grajewskim.

Spośród chłopów, biorących udział w tej dostawie

■ Cląg dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się! ★ A

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
ROK VI. Nr 16 (1359) czwartek, 19. I. 1956 r. Cena 20 gr

Rezerwa BZPW im. Sierżana MASZYNY MOGĄ dać z siebie dużo ale trzeba o nie dbać -mówią robotnicy w dyskusji nad zakładową pięciolatką

Setki wniosków dotyczących usprawnienia pracy swych zakładów, wniosków zmierzających do zwiększenia i potężnienia produkcji, zgłosili już w toku dyskusji nad opracowaniem projektów zakładowych planów 5-letki, białostockie załogi robotnicze.

Ożywiona dyskusja toczy się w Białostockich Zakładach Przemysłu Wełnianego im. Sierżana. Głosy prądów i tkaczy, majstrów i techników cechuje głęboka troska o wzrost i polepszenie jakości tkanin. Tak np. mistrz salowy tkalni Jan Suszyński i tkacz Andrzej Dziemian zgłosili wniosek o podwyższenie w ostatnim roku 5-letki projektowanego wskaźnika wydajności w tkalni — 3.793 wątków na godzinę — do 3.800 wątków.

Żeby jednak wzrosła wydajność pracy, żeby polepszyć jakość tkanin i potęgnić ich produkcję — stwierdzają włókniarze — niezbędnie trzeba polepszyć stan starego parku maszynowego.

— A niestety, — mówi skrzęcarka Maria Ładna — częste awarie maszyn powodowane są wadliwą pracą brygad remontowych. Na

skrzęcarach brak jest wrzecion, a wyrobione części zamienne powodują nierównomierny skręt przędzy, co z

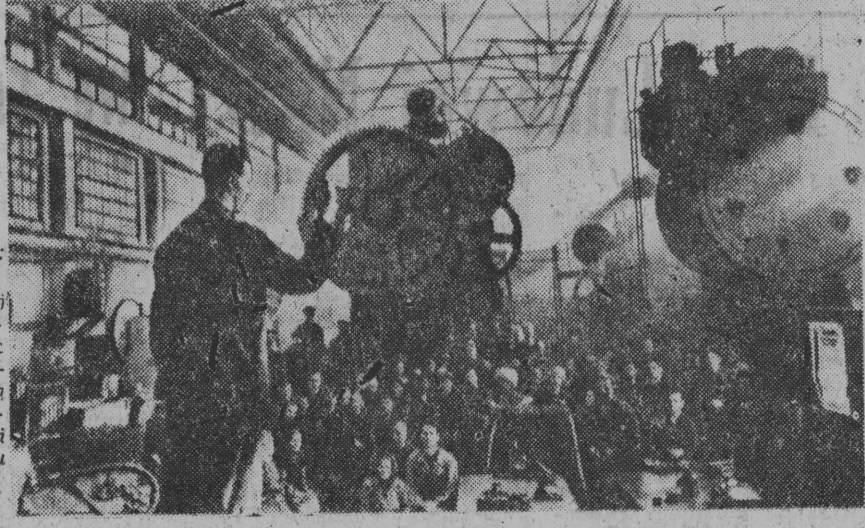
●● Cląg dalszy na str. 2

— A co, sąsiedzie?...
Nasza gromada ma być
gorsza?...

Tak się
rodził
plan...

NA ZDJĘCIU:
robotnicy
kuźni pierwszej
radzieckiej fabryki
łożysk im. Kaganowicza
dyskutują na temat szóstej
pięcioletki swego
zakładu pracy.

Fot. — CAF



Transport już w drodze
Dodatkowe ilości
superfosfatu
dla chłopów
białostockich
wyprodukowała
załoga „Bogucic“

STALINOGROD. — 17 bm. wieczorem z fabryki superfosfatu „Bogucic“ odszedł w ilości 170 ton transport nwozów sztucznych dla województw: białostockiego, krakowskiego i lubelskiego.

Są to dodatkowe ilości superfosfatu dla rolnictwa. bowiem załoga fabryki realizuje swoje dobowe zadania produkcyjne od początku br. z poważnymi nadwyżkami. Np. za 16 dni bm. wyprodukowała ona 300 ton superfosfatu ponad plan.

W trosce o ochronę państwa i pokojowej pracy ludności NRD tworzy Narodową Armie Ludową Posiedzenie Izby Ludowej

BERLIN. — Dnia 18 stycznia br. o godzinie 10 przewodniczący Izby Ludowej NRD Johannes Dieckmann otworzył obrady X plenarnego posiedzenia Izby Ludowej NRD.

J. Dieckmann odczytał pismo premiera NRD Otto Grotewehla, w którym premier zawiadamia Prezydium Izby Ludowej o pewnych zmianach strukturalnych w aparacie państwowym i zwraca się w myśl art. 94 konstytucji do Izby Ludowej o zatwierdzenie nominacji nowych wicepremierów i ministrów NRD. Izba zaaprobowała jednomyślnie nominacje F. Oelssnera i B. Leuschnera na stanowiska wicepremierów oraz nominacje R. Steiwanda, R. Goschuetza i E. Wollwebera na stanowiska ministrów.

Następnie zabrał głos premier NRD Otto Grotewchl.

Premier NRD złożył sprawozdanie z podróży delegacji rządowej NRD do ChRL, KRL-D i Mongolii, omówił układ o przyjaźni i pomocy wzajemnej między NRD, a ChRL i główne zadania stojące obecnie przed narodem niemieckim.

Po sprawozdaniu komisji spraw zagranicznych Izby Ludowej NRD, złożonym przez posła L. Agstena, kto-

Cląg dalszy na str. 2

MIŁOWYMI KROKAMI naprzód!

Z stolicy pierwszego na świecie socjalistycznego państwa — z Moskwy nadeszła wieść, która nie może nie zelektryzować całego świata: „Kraj Rad ma obecnie wszystkie warunki do tego, by w drodze pokojowego współzawodnictwa ekonomicznego rozwiązać w jak najkrótszym okresie podstawowe zadanie ekonomiczne ZSRR — dościsnąć i przekroczyć najbardziej rozwinięte kraje kapitalistyczne w zakresie produkcji na głowę ludności“.

Ludzie radzieccy mówią: wytapialiśmy w 1913 roku przeszło 4 mil. ton surówki, a w 1940 — 15. Będziemy wytapiać tej samej surówki za 5 lat 53 mil. ton. Wydebywaliśmy przed rewolucją 29 mil. ton węgla, a w roku 1940 — 166. Będziemy tego bezcennego paliwa i surowca w 1960 roku wydobywać prawie 600 mil. ton. Będziemy też w 1960 roku rozporządzać prawie 70 mil. ton stali, 53 mil. ton walcówki, 135 milionami ton ropy naftowej. (Tj. prawie dwukrotnie więcej niż obecnie). Za 5 lat będziemy mieli elektrownie atomowe o mocy 2—2,5 miliona kilowatów i zamiast 21,6 mil. — jak to było w 1913 roku, albo 128 mil., jak to było jeszcze zupełnie niedawno — 180 mil. ton zboża. I o 30 proc. wzrosną realne zarobki robotników i pracowników, o 40 proc. realne dochody kolchozowego chłopstwa...

Pamięćcie, jak przyjmował kapitalistyczny świat zapowiedzi pierwszych pięciolatek? Sywał wtedy drwinami poważny „Times“ i wtórowała mu po swojemu napuszona sanacyjna „Gazeta Polska“: „Bolszewicka fantazja“... Nie wspomina jakoś teraz o tej „fantazji“ ani Paryż, ani Londyn, ani Nowy Jork. Przeciwnie. „Wyzwanie, rzucone przez Związek Radziecki w dziedzinie gospodarczej“ — stwierdza „New York Times“ dodając, że wspaniale rozwijająca się gospodarka ZSRR wykaże „setkom milionów ludzi zamieszkujących słabo rozwinięte pod względem gospodarczym kraje całego świata, iż system ekonomiczny ZSRR może im zapewnić kwitnącą przyszłość w najkrótszym terminie“.

Miliony ludzi na całym świecie widzą, że socjalizm święci wciąż nowe triumfy. I wiążą z tym duże i uzasadnione nadzieje.

38 lat budownictwa socjalistycznego. 38 lat marksizmu-leninizmu w działaniu.

Chłopcy, którzy urodzili się w 1917 roku, są dziś mężczyznami w sile wieku. Wstępuje teraz w życie dopiero drugie pokolenie Rosjan i Ukraińców, Kirgizów i Uzbeków, którzy nie wyobrażają sobie ojczyzny bez rubinowych gwiazd na wieżach kremlowskich i bez traktorów na kolchozowych polach. Niewiele czasu upłynęło od rewolucji.

Więc powiedzcie, jaka to siła sprawiła, że kraj ongiś faktycznie pozbawiony przemysłu, kraj, którego hymnem była pieśń wołańskich burlaków — ludzi zaprzęgniętych zamiast maszyn do holowania po rzecze tratwy i barek, że kraj według celnego określenia Stalina, bity przez wszystkich kto chciał, sięga dziś po palmę pierwszeństwa we wszystkich podstawowych dziedzinach życia gospodarczego. Nie tylko w sensie ilościowym, ale i jakościowym. Bo nowa pięciolątka ma być okresem prawdziwego przełomu w rozwoju radzieckiej techniki, bo Związek Radziecki zamiast owych głodowych 21,6 miliona ton zboża, może teraz zaplanować na rok 1960 niemal dziewięć razy tyle.

„Kolchozy — pisano — to ruina gospodarki rolnej. Rosja będzie wiecznie głodna“. Śmieszni ludzie...

Teoria marksizmu-leninizmu wcielana w życie z żelazną konsekwencją sprawiła, że Związek Radziecki jest dziś potęgą przemysłową i rolną zarazem.

Gdyby nie przemysł radziecki budowany z tak wielkim samozaparciem, gdyby nie ustrój kolchozów, czy mogłyby dziś Związek Radziecki zaplanować na najbliższe 5-lecie 65 proc. wzrostu produkcji przemysłowej, podwójnie produkcji niektórych artykułów rolnych, inwestycje w wysokości około 1000 miliardów rubli.

I nie można by przecież nigdy przedtem marzyć o budownictwie elektrowni wodnych o mocy 3 mil. 200 tys. kilowatów. Ani o zagospodarowaniu milionów hektarów odłogów. I o dościsnięciu, o wyprzedzeniu w sensie ekonomicznym przodujących krajów kapitalistycznych.

● Cląg dalszy na str. 2

Ostatnie WIADOMOSCI

II WOJEWÓDZKI ZJAZD DELEGATÓW SPÓŁDZIELNI PRACY

W środę, 18 bm., w sali konferencyjnej Prezydium WRN w Białymstoku rozpoczął się II Wojewódzki Zjazd Delegatów Spółdzielni Pracy Białostockich. W obradach zjazdu biorą udział: sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku, tow. Stanisław Niewiadomski, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN, tow. Edmund Szczepański oraz zastępca prezesa Centralnego Związku Spółdzielni Pracy, tow. Piotrowski.

W pierwszym dniu obrad sprawozdanie z działalności zarządu Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy za rok ubiegły wygłosił prezes Związku tow. Włodzimierz Pugałko; a sprawozdanie z działalności Rady Związku wygłosiła wiceprzewodnicząca Komisji Rewizyjnej Rady Związku ob. Kobylńska. Referat o zadaniach samorządu spółdzielczego wygłosił zastępca prezesa WZSP do spraw organizacyjnych i samorządowych — Zygmunt Zdanowicz.

Po referatach toczyła się ożywiona dyskusja. (fl)

Premier Egiptu
Nasser
odwiedzi Bułgarię

SOFIA. — Prasa bułgarska podaje, że premier Egiptu Nasser przyjął zaproszenie rządu bułgarskiego do odwiedzenia Ludowej Republiki Bułgarii.

Zima jest łagodna Kto nie zdążył jesienią powinien teraz zaorać pole

Ministerstwo Rolnictwa zwraca uwagę, że łagodny przebieg zimy umożliwia w większości rejonów kraju przeprowadzenie orki pod zasiewy wiosenne. Dotychczas wykorzystując te możliwości sporo pól zaoarały gospodarstwa chłopskie w województwach: krakowskim, wrocławskim i poznańskim.

Sprawa ta jest szczególnie ważna dla województw: poznańskiego, szczecińskiego i białostockiego, w których jesienią ub. roku pozostało do ziorania blisko 20 proc. pól, przeznaczonych pod zasiewy jare.

Slużba rolna powinna dopilnować, aby POM-y udzieliły pomocy w przeprowadzeniu orki szczególnie tym spółdzielniom produkcyjnym, które nie posiadają dostatecznej ilości siły pociągowej.



Pierwsi w dostawach żywności

Chłopi z gromady Świętajno (pow. Olecko) pierwsi w powiecie wywiązali się z obowiązków dostaw żywności za ubiegły rok i nie mają już ani kilograma zaległości.

PAWEŁ CHRZANOWSKI korespondent

W gromadzie 'Mulańce' pow. bielski) pierwszymi rolnikami, którzy sprzedali państwu żywność zaplanowaną na styczeń byli: Stanisław Kozuński, syn Jana, Bogumiła Verpachowska, Andrzej Mariniuk i A. Marczuk.

Przedujący chłopcy z wyjątkiem wszystkich rolników z gromady Mulańce do terminu wykonania styczniowego planu dostaw.

TADEUSZ SKORAK korespondent

ZAPIĘĆ LAT w Woronianach

Podróż w przyszłość? — Tak. Tylko nie atomową rakietą na Księżyc czy Marsa. Za 5 lat wysłamy nam jeszcze zwykły samolód, a w roku 1960 odbywać niedalekie podróże po naszej ziemi białostockiej.

Lato, 1960 rok...

Jest niedziela popołudnie. Można więc porozmawiać swobodnie ze spółdzielcami z Woronian, obejrzeć ich wspólne gospodarstwo.

Wychodząc z budynku administracyjnego w 1955 r. białostocka spółdzielnia mieszkałnicza

W tym samym pokoju księgowego Bolesława Sotwijskiego, który nie wykończony jeszcze, jednorodzinny domek.

— To jest magazyn, a tu szopa mieszcząca wozownię i narzędziownię z podziemiem warształem stolarsko-mechanicznym — objaśnia Stanisław Olechno i zaraz dodaje — a pamiętacie, jak jeszcze 5 lat temu narzekaliśmy, że cały nasz sprzęt rolniczy rozrzucony był po stodolach...

Pamiętam. Już wówczas spółdzielcy mieli sporo własnych narzędzi rolniczych. W 1954 roku, za terminowe dostawy



Na rozliczeniowym zebraniu zapoznawamy wszystkich członków z planem rozbudowy naszej spółdzielni — mówi przewodniczący Stanisław Olechno do księgowego Bolesława Sotwijskiego, magazyniera St. Natuśiewicza i członka spółdzielni Wiktora Solowieja.

Nasza migawka

Nie lada kłopot ma dyrekcja białostockiego Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego. Posiada na składowisku 232 pary butów gumowych, wybrakowanych, nie nadających się do reparacji. Leżą one na podwórku, niszczą się. A przecież guma to wartościowy surowiec wtórny.

A. G. korespondent

Fornierzy i hutnicy

Spółdzielnia Pracy Metalowej Staloczy Im. 1-go Maja w Białymstoku odnotowała w roku ubiegłym nielada sukces. Plan roczny założony w kwietniu wykonała na 11 dni przed terminem w 101,2 proc. oraz na wystawie, obrazującej 10-letni dorobek spółdzielczości pracy, która niedawno odbyła się w Olsztynie, zajęła pierwsze miejsce.

JERZY DUDAR korespondent

Przedszkole włókniarzy i 144 izby mieszkalne

W jednym z budynków murowanych są już ukończone i betoniarze rozpoczynają układanie stropu DMS. W drugim — zakończono już strop i brzołki murarska Aleksandra Tynkiewicza układa pierwsze cegły parteru.

(Hr)

Karkonosze czekają...



...na miłośników narciarstwa. Domy wczasowe są do sezonu zimowego przygotowane znakomicie. Warto wziąć skierowania na wczasy, aby skorzystać z usługowych stoków Karkonoszy i wspaniałego śniegu.

W Dojldach, Na Wygodzie, Antoniuku i przy Rynku Kościuski

Cztery nowe urzędy pocztowe otrzyma miasto w tym roku

Jak nas informuje dyrekcja Powiatowego Zarządu Łączności w Białymstoku w bieżącym roku na terenie miasta powstaną jeszcze cztery dzienne urzędy pocztowe. W drugim kwartale uruchomione zostaną dwa: jeden w Dojldach, a drugi przy Dworcu Fabrycznym na Wygodzie.

W ostatnich miesiącach br. urząd pocztowy powstanie także we wsi Wiejki, pow. Białystok. (Hr)

Gabinet radnego MRN jest popularny

Interesujące odczyty organizowane w Gabinie Radnego zdobyły już sobie niemałą popularność i mają nawet swoich stałych bywalców.

Temat następnego odczytu: „Aktualne problemy walki z chuiągasiwem” zainteresuje na pewno wszystkich radnych, jak również komitety blokowe i Kola Ligii Kobiet.

Odczyt odbędzie się w piątek o godzinie 18 w Gabinie Radnego (ul. Lenina 9, pok. nr 25).

O niemowie — nie ma mowy

Jak szara gęś rządzi się Komorowski w Zakładzie Stempli Kauczkowych

13 stycznia br. referat personalny Spółdzielni Inwalidów im. L. Waryńskiego w Białymstoku skierował do pracy w podległym sobie Zakładzie Stempli Kauczkowych przy ul. Zamenhofa inwalidzie Wiesław Janikowski.

W piśmie skierowanym w tej sprawie brygadiera ob. Juliana Komorowskiego (byłego właściciela prywatnego zakładu stempli) czytamy m. in.:

Wydział Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku podjął bardzo cenna i pożyteczna, jak również potrzebna dla naszego miasta inwestycja.

Wydział Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku podjął bardzo cenna i pożyteczna, jak również potrzebna dla naszego miasta inwestycja.

Wydział Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku podjął bardzo cenna i pożyteczna, jak również potrzebna dla naszego miasta inwestycja.

Wydział Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku podjął bardzo cenna i pożyteczna, jak również potrzebna dla naszego miasta inwestycja.

Wydział Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku podjął bardzo cenna i pożyteczna, jak również potrzebna dla naszego miasta inwestycja.

Wydział Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku podjął bardzo cenna i pożyteczna, jak również potrzebna dla naszego miasta inwestycja.

KOMU TO POTRZEBNE?

Co dalej z str. 3? Ciąg dalszy ze str. 3. Wymusił zapłacić 16051,20 zł. Jak więc z tego wynika Antychowicz, by opłacić podatek gruntowy, musi jeszcze dołożyć 8395,16 zł.

Table with 4 columns: Obowiązkowe dostawy, Arkadiusz Gieraszczuk właściciel 5,40 ha, Miłkołaj Chalecki właściciel 9,47 ha, Józef Dudzik właściciel 25,30 ha.

W grupie gospodarstw w zależności od położenia, wielkości gospodarstwa, klas ziemi i wzajemnego stosunku ziemi ornej do innych użytków obowiązkowe dostawy

U fastowskich racjonalizatorów

W Białostockich Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Fastach powstał w roku ubiegłym najmłodszy w naszym województwie Klub Techniki i Racjonalizacji.

W chlewni — 10 macior, przynależnych najmniej po 12 psuśtat w młocie, 40 tuczników, 40 warchlaków.

Samolot sanitarny S-13, który otrzymał niedawno Wydział Zdrowia Prezydium WRN w Białymstoku nie do końca jeszcze dotychczas

Wracamy do wsi. Od strony boiska sportowego dołutuje wesoły gwar. To młodzież rozrywa mecz siatkówki.

Wracamy do wsi. Od strony boiska sportowego dołutuje wesoły gwar. To młodzież rozrywa mecz siatkówki.

Wracamy do wsi. Od strony boiska sportowego dołutuje wesoły gwar. To młodzież rozrywa mecz siatkówki.

Wracamy do wsi. Od strony boiska sportowego dołutuje wesoły gwar. To młodzież rozrywa mecz siatkówki.

Wracamy do wsi. Od strony boiska sportowego dołutuje wesoły gwar. To młodzież rozrywa mecz siatkówki.

Podsumowanie wyników Wystawy Prac Amatorów Plastików

W dniu 21 bm. o godz. 16 w sali konferencyjnej WRZZ przy ul. Warszawskiej nr 9 Wydział Kulturalno-Oświatowy Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych organizuje podsumowanie wyników Wystawy Prac Amatorów Plastików.

W dniu 21 bm. o godz. 16 w sali konferencyjnej WRZZ przy ul. Warszawskiej nr 9 Wydział Kulturalno-Oświatowy Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych organizuje podsumowanie wyników Wystawy Prac Amatorów Plastików.

W dniu 21 bm. o godz. 16 w sali konferencyjnej WRZZ przy ul. Warszawskiej nr 9 Wydział Kulturalno-Oświatowy Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych organizuje podsumowanie wyników Wystawy Prac Amatorów Plastików.

W dniu 21 bm. o godz. 16 w sali konferencyjnej WRZZ przy ul. Warszawskiej nr 9 Wydział Kulturalno-Oświatowy Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych organizuje podsumowanie wyników Wystawy Prac Amatorów Plastików.

W dniu 21 bm. o godz. 16 w sali konferencyjnej WRZZ przy ul. Warszawskiej nr 9 Wydział Kulturalno-Oświatowy Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych organizuje podsumowanie wyników Wystawy Prac Amatorów Plastików.

W dniu 21 bm. o godz. 16 w sali konferencyjnej WRZZ przy ul. Warszawskiej nr 9 Wydział Kulturalno-Oświatowy Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych organizuje podsumowanie wyników Wystawy Prac Amatorów Plastików.

W dniu 21 bm. o godz. 16 w sali konferencyjnej WRZZ przy ul. Warszawskiej nr 9 Wydział Kulturalno-Oświatowy Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych organizuje podsumowanie wyników Wystawy Prac Amatorów Plastików.

W dniu 21 bm. o godz. 16 w sali konferencyjnej WRZZ przy ul. Warszawskiej nr 9 Wydział Kulturalno-Oświatowy Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych organizuje podsumowanie wyników Wystawy Prac Amatorów Plastików.

Tu leczymy zęby

Współdzielnia Lekarsko-Dentystyczna, która ma siedzibę przy ulicy Spółdzielczej 23. Spółdzielnia ta od tego czasu bardzo się rozwinęła i w tej chwili zatrudnia 16 lekarzy, organizując punkty usługowe w siedzibach gromadzkich rad narodowych, w wiejskich wsiach i miastach.

Współdzielnia Lekarsko-Dentystyczna, która ma siedzibę przy ulicy Spółdzielczej 23. Spółdzielnia ta od tego czasu bardzo się rozwinęła i w tej chwili zatrudnia 16 lekarzy, organizując punkty usługowe w siedzibach gromadzkich rad narodowych, w wiejskich wsiach i miastach.

Współdzielnia Lekarsko-Dentystyczna, która ma siedzibę przy ulicy Spółdzielczej 23. Spółdzielnia ta od tego czasu bardzo się rozwinęła i w tej chwili zatrudnia 16 lekarzy, organizując punkty usługowe w siedzibach gromadzkich rad narodowych, w wiejskich wsiach i miastach.

Współdzielnia Lekarsko-Dentystyczna, która ma siedzibę przy ulicy Spółdzielczej 23. Spółdzielnia ta od tego czasu bardzo się rozwinęła i w tej chwili zatrudnia 16 lekarzy, organizując punkty usługowe w siedzibach gromadzkich rad narodowych, w wiejskich wsiach i miastach.

Ile kosztuje dziecko?

Wydział Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku podjął bardzo cenna i pożyteczna, jak również potrzebna dla naszego miasta inwestycja.

Wydział Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku podjął bardzo cenna i pożyteczna, jak również potrzebna dla naszego miasta inwestycja.

Wydział Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku podjął bardzo cenna i pożyteczna, jak również potrzebna dla naszego miasta inwestycja.

Wydział Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku podjął bardzo cenna i pożyteczna, jak również potrzebna dla naszego miasta inwestycja.

Wydział Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku podjął bardzo cenna i pożyteczna, jak również potrzebna dla naszego miasta inwestycja.

Wydział Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku podjął bardzo cenna i pożyteczna, jak również potrzebna dla naszego miasta inwestycja.

Wydział Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku podjął bardzo cenna i pożyteczna, jak również potrzebna dla naszego miasta inwestycja.

Wydział Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku podjął bardzo cenna i pożyteczna, jak również potrzebna dla naszego miasta inwestycja.

Ważne ogłoszenia

Ważne ogłoszenia. Władza terenowa popierała zajęcie w sposób rujnujący kulturalne gospodarstwa. Obecnie jednak, choć zajęcia pozostają nadal formą walki z sabotażami obowiązkowe dostawy, po IV Plenum KC PZPR tego rodzaju błędów mamy mniej, a właściciele 15-20 hektarowych i większych gospodarstw, o ile hodują tylko po 2 krowy, a mają chęć postawić we gospodarstwie na nogi, mogą przeciw temu wystąpić.

Ważne ogłoszenia. Władza terenowa popierała zajęcie w sposób rujnujący kulturalne gospodarstwa. Obecnie jednak, choć zajęcia pozostają nadal formą walki z sabotażami obowiązkowe dostawy, po IV Plenum KC PZPR tego rodzaju błędów mamy mniej, a właściciele 15-20 hektarowych i większych gospodarstw, o ile hodują tylko po 2 krowy, a mają chęć postawić we gospodarstwie na nogi, mogą przeciw temu wystąpić.

Ważne ogłoszenia. Władza terenowa popierała zajęcie w sposób rujnujący kulturalne gospodarstwa. Obecnie jednak, choć zajęcia pozostają nadal formą walki z sabotażami obowiązkowe dostawy, po IV Plenum KC PZPR tego rodzaju błędów mamy mniej, a właściciele 15-20 hektarowych i większych gospodarstw, o ile hodują tylko po 2 krowy, a mają chęć postawić we gospodarstwie na nogi, mogą przeciw temu wystąpić.

Ważne ogłoszenia. Władza terenowa popierała zajęcie w sposób rujnujący kulturalne gospodarstwa. Obecnie jednak, choć zajęcia pozostają nadal formą walki z sabotażami obowiązkowe dostawy, po IV Plenum KC PZPR tego rodzaju błędów mamy mniej, a właściciele 15-20 hektarowych i większych gospodarstw, o ile hodują tylko po 2 krowy, a mają chęć postawić we gospodarstwie na nogi, mogą przeciw temu wystąpić.

Ważne ogłoszenia. Władza terenowa popierała zajęcie w sposób rujnujący kulturalne gospodarstwa. Obecnie jednak, choć zajęcia pozostają nadal formą walki z sabotażami obowiązkowe dostawy, po IV Plenum KC PZPR tego rodzaju błędów mamy mniej, a właściciele 15-20 hektarowych i większych gospodarstw, o ile hodują tylko po 2 krowy, a mają chęć postawić we gospodarstwie na nogi, mogą przeciw temu wystąpić.

Ważne ogłoszenia. Władza terenowa popierała zajęcie w sposób rujnujący kulturalne gospodarstwa. Obecnie jednak, choć zajęcia pozostają nadal formą walki z sabotażami obowiązkowe dostawy, po IV Plenum KC PZPR tego rodzaju błędów mamy mniej, a właściciele 15-20 hektarowych i większych gospodarstw, o ile hodują tylko po 2 krowy, a mają chęć postawić we gospodarstwie na nogi, mogą przeciw temu wystąpić.

Ważne ogłoszenia. Władza terenowa popierała zajęcie w sposób rujnujący kulturalne gospodarstwa. Obecnie jednak, choć zajęcia pozostają nadal formą walki z sabotażami obowiązkowe dostawy, po IV Plenum KC PZPR tego rodzaju błędów mamy mniej, a właściciele 15-20 hektarowych i większych gospodarstw, o ile hodują tylko po 2 krowy, a mają chęć postawić we gospodarstwie na nogi, mogą przeciw temu wystąpić.

Ważne ogłoszenia. Władza terenowa popierała zajęcie w sposób rujnujący kulturalne gospodarstwa. Obecnie jednak, choć zajęcia pozostają nadal formą walki z sabotażami obowiązkowe dostawy, po IV Plenum KC PZPR tego rodzaju błędów mamy mniej, a właściciele 15-20 hektarowych i większych gospodarstw, o ile hodują tylko po 2 krowy, a mają chęć postawić we gospodarstwie na nogi, mogą przeciw temu wystąpić.

Advertisement for 'Kino' featuring a cartoon character and text about cinema listings and ticket prices.

Advertisement for 'FACHOWCY POSZUKIWANI' (Specialists Sought) listing various professions and contact information.

Drugi list z „Białegostoku“

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Znacie już statek S/S „Białystok“. Znacie kapitana — Mrozińskiego. Jego opowiadania są fantastyczne. Siedząc w kapitańskiej kabine notują nadal najciekawsze historie. A więc...

Jeszcze nie ochłonęliśmy po spotkaniu z Hindusami, a już czekała nas nowa niespodzianka.

...Było to w dzień późniejszy 22 listopada. Pogoda w dalszym ciągu piękna, widoczność wspaniała. Znajdowaliśmy się o kilkadziesiąt mil od wybrzeży indyjskich, gdy na horyzoncie zauważono chmurę ptactwa.

grzecznie i ugościć według wszelkich zasad i tradycji, gdyż w przeciwnym razie rozniewnany, może zesłać sztorm i pochłoniąć w otchłaniach wód krnąbrnych żeglarzy.

A wygląda to tak. W przeddzień przepłynięcia równika zjawia się na statku Astrolog w towarzystwie Trytona i asyście 10 diabłów. Udują



Bandera na statku S/S „Białystok“. W dali port Alger.

Jak długo pływam po morzach świata, czegoś podobnego nie widziałem. Natychmiast zmienił kurs i popłynęliśmy w tamtą stronę. Co to może być? Na statku kto żył stawał przy burcie i patrzył

Przez lornetki widać było olbrzymią kołyszącą się na falach górę. Był to słoń, który najprawdopodobniej wpadł do jednej z rzek w czasie ostatniej powodzi w Indiach i zniesiony został do morza. Wszelkiego rodzaju ptactwo odprawiało nad nim ucztę. Czym prędzej wycofaliśmy się z cuchnącej strefy.

Chalma — port w dżungli

W czasie ostatniego rejsu zawinęliśmy również do małego indyjskiego portu Chalma. Chcę o nim opowiedzieć dlatego, że jest to port jedyny w swoim rodzaju na świecie. Można powiedzieć, że leży na końcu świata i nie będzie w tym ani słowa przesady.

Chalma leży w głębi łądu i płynie się do niej jedną z odnóg rzeki Ganges 100 mil w głąb łądu.

Ze statku można oglądać brzegi rzeki. Porosnięte podzwrotnikową roślinnością tworzą olbrzymią dżunglę. Wieczorem, gdy zachodzi słońce, dżungla ta wygląda wspaniale. Różnokolorowa, napełniona wżaskiem różnorodnych stworzeń przypomina świat z bajki.

Za to Chalma wygląda inaczej. Jest to jedyny port, w którym marynarze nie schodzą na łąd. Nie ma po co. Port bez miasta. Jedyne zabudowania, jakie tam można spotkać — to małe, bambusowe domki na palach. Dlatego domki te stoją na palach, bo teren jest podmokły.

Domki połączone są z sobą cienkimi bambusami, po których chodzą ludzie. Po prostu trudno uwierzyć jak zwinnie poruszają się oni po tych bambusach.

Patrząc na tych ludzi odnosi się wrażenie, że przybyliśmy do miejsca, w którym życie spóźnione jest o kilka tysięcy lat.

Bóg Neptun w towarzystwie małżonki Prozerpiny na „Białymstoku“

Pływamy po morzach podzwrotnikowych i często przepływamy równik. Białostoczenie zapewne nieraz słyszeć o tym, że na statku, który przepływa równik, zjawia się bóg morza, Neptun. Opuszcza on swoje podwodne królestwo, tylko po to, aby odwiedzić marynarzy i dowiedzieć się, skąd są i dokąd płyną. Zjawia się on po to, aby wziąć okup za przepłynięcie równika. Władzę nad morzem trzeba przyjąć

się oni do kapitana statku i oznajmiają, kiedy statek znajdzie się na równiku i kiedy zjawi się na statku bóg Neptun.

Trytona i jego świtę trzeba również ugościć. Ugościłem ich wspaniale.

Tutaj kapitan Mroziński popatrzył na bosmana Bartłomiejczyka i roześmiał się głośno.

Bosman był bowiem w ostatnim rejsie przez równik Astrologiem.

— Do butelki z whisky — opowiada dalej kapitan — należałem jadłalnemu. Kolor taki sam. Na zakąskę przygotowałem również wspaniałe kanapki. Zrobiłem je mianowicie z szarego mydła, nakryte ogórkami i pomidorem. Dla siebie naturalnie przygotowałem zupełnie co innego. Pamiętam ich miny.

Za to na drugi dzień bóg Neptun zrewanżował się za to wspaniałe przyjęcie. Naturalnie nie mnie, lecz marynarzom, którzy po raz pierwszy przepływali równik.

Spotykam białostoczan

Do kabiny weszło dwóch mężczyzn. Byli to prof. Demiel i mgr Ciszewski. Tak więc ciekawie opowiadanie kapitana o ceremonii związanej z przepłynięciem równika — zostało przerwane.

Pozostał mi kapitan z naukowcami i razem z bosmanem Bartłomiejczykiem udamy się na statek. Na pokładzie panował ruch. Trwa właśnie wyładowywanie towarów. Zeszliśmy do maszynowni, odwiedziliśmy świetlicę i mijając olbrzymie paki dostaliśmy się do pokładowej stołówki.

Pora obiadowa. — Przy stole siedzi kilku marynarzy. Czarny z małymi wąsikami marynarz mówi słabo po polsku. To Grek Gierasimus Chrotis. Od kilku lat pływa już na „Białymstoku“. W odczynie nie było dla niego miejsca. Walczył bowiem w szeregach powstańców przeciwko rodzimej tyranii i musiał opuścić kraj pozostawiając żonę i dzieci.

Obok niego barczysty mężczyzna palił poobiednią fajkę.



Północno-afrykańska wioska murzyńska, którą zwiedzali marynarze z S/S „Białystok“.

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

O Chinach opowie Piotr Cechmistro

W piątek, 20 bm., o godzinie 18 odbędzie się w Wojewódzkim Domu Kultury w Białymstoku odczyt o sporcie w Chinach Ludowych, który wygłosi Piotr Cechmistro czołowy strzelec naszego województwa.

Po odczycie wyświetlony zostanie film pt. „Kiedy się pobierzemy“. (Jl)

PING - PONG Mistrzostwa województwa

20 bm. w białostockiej hali Sparty najlepsi tenisisci stołowi naszego województwa rozpoczną rozgrywki o tytuł mistrza Białostoczczyzny. Do mistrzostw dopuszczeni zostali zawodnicy posiadający I i II klasę sportową oraz mistrzowie powiatów.

A oto program zawodów: piątek — godz. 9 i 15, sobota — godz. 8.15 i 15, niedziela — godz. 9. (af)

Białystok - nie wiemy...

Młodzież wiejska, a szczególnie członkowie Ludowych Zespołów Sportowych z wielkim zainteresowaniem sledzą wyniki konkursu siłaczy wiejskich. Wiadomości informujące o przebiegu konkursu w całej Polsce publikowane są w zielonym „Przeglądzie Sportowym“. Gdyby młodzież ze wsi Białostoczczyzny chciała znaleźć swoje wyniki, nie znalazłaby ich. W ostatnim numerze zielonego „Przeglądu Sportowego“ z 17 bm. pod tytułem Białostok widnieją jedynie dwa słowa — NIE WIEMY...

Jeżeli młodzież z wielkim entuzjazmem wleczyła się do ogólnokrajowej imprezy sportowców wiejskich, jaką bezspornie jest konkurs siłaczy, to nie należy gasić jej zapala. A przecież brak informacji na temat konkursu siłaczy wiejskich w prasie jest właśnie wynikiem lekceważenia tej imprezy przez etatowych pracowników rad powiatowych LZS w naszym województwie.

Dlatego z innego województwa mogą być notatki informujące o konkursie? Dlatego, że instruktorzy rad powiatowych LZS z wielkim sercem traktują tę imprezę i lepiej wykonują swoje obowiązki. Nie wymagamy od instrukto-

Sportowy konkurs — plebiscyt trwa

W sprawie nieporozumień

Trwający w naszym województwie sportowy konkurs-plebiscyt na pięciu najlepszych sportowców Białostoczczyzny w ubiegłym roku, cieszy się dużym zainteresowaniem zarówno wśród samych zawodników, jak i wśród sympatyków i kibiców sportowych. Liczne napływające do redakcji kupony i opinie na temat zgłaszanych kandydatów, świadczą że sportowcy nie żyją w odosobnieniu lecz, że życie ich jest znane szerokiemu ogółowi. Świadczą o tym szczególnie wypowiedzi, w których autorzy oceniają sportowca piszą, że nie dają mu pierwszego miejsca, jakie bezspornie należało by mu przyznać, z tego powodu, że w życiu tak zwanym prywatnym, osobistym nie zasługuje na to.

Zdarzają się również w naszym konkursie - plebiscycie nieporozumienia. Na przykład

ktos wypełniając kupon wstawia nazwiska Radziwonowicza i Lucyny Wlazło. Oczywiście zawodnicy ci są z pochodzenia białostoczanami, jednakże w ubiegłym roku nie było ich w Białymstoku i nie należy brać ich pod uwagę w naszym konkursie - plebiscycie.

Kupony nadsyłać można w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 lutego br. na adres: REDAKCJA „GAZETY BIAŁOSTOCKIEJ“, BIAŁYSTOK, ULICA KILIŃSKIEGO 15 z dopiskiem na kopercie „SPORTOWY KONKURS - PLEBISCYT“.

ST. MARUSARZ I HUCZEK w drodze na Olimpiadę

W ostatniej, przedolimpijskiej próbie polskich skoczków narciarskich w Andermatt (22 bm.) wezmą również udział Stanisław Marusarz i Huczek, którzy we wtorek 17 bm. wyjechali z Warszawy. Ekipę polską uzupełni również, znajdujący się w bardzo dobrej formie Furman.

Jeśli start Stanisława Marusarza w Andermatt zakończy się sukcesem, przyniesie on również zasłużonemu mistrzowi sportu rzadko spotykany u sportowca zaszczyt reprezentowania barw swego kraju na Igrzyskach Olimpijskich po raz piąty.

KUPON sportowego konkursu-plebiscytu

Lp.	Imię i nazwisko zawodnika	konkurencja
1.		
2.		
3.		
4.		
5.		

Imię i nazwisko oraz dokładny adres uczestnika sportowego konkursu - plebiscytu

Między koszami A klasy

★ U wrót II ligi ★ Wicemistrz jeszcze nie znany ★ B klasa na start

Za dwa tygodnie będziemy świadkami spotkania naszych koszykarzy w walkach o wejście do II ligi. Rozgrywki półfinałowe odbędą się w Białymstoku w dniach od 3 do 5 lutego br. Grupę białostocką stanowią zespoły: AZS Olsztyn, Sparta Warszawa, oraz AZS Białystok. Stawka drużyn jest wyrównana. Mistrz naszego województwa, AZS przystępuje więc do rozgrywek z dużymi szansami na zajęcie pierwszego miejsca, a tym samym na zakwalifikowanie się do finałów. Z grupy finałowej na cztery drużyny do II ligi wchodzi dwa zespoły.

Atut własnego boiska i publiczność przemawia niewątpliwie na korzyść naszych akademików, tym niemniej o wynikach spotkania decydują zawsze i umiędłowici drużyny i szczytowa forma w okresie rozgrywek. O tym koszykarze AZS powinni pamiętać. Czasu zostało niewiele, a sympatycy koszykówki oczekują dobrej gry, która zapewniłaby akademikom awans do II ligi.

Zaległe spotkania A klasy przyniosły porażkę Zrywku ze Spartą Elk oraz zwycięstwo AZS nad Spartą Elk. O ile wynik ostatniego spotkania był do przewidzenia, o tyle porażka Zrywku (po dogrywce) była raczej niespodzianką.

Końcowej tabeli podać jeszcze nie możemy, ponieważ w obu spotkaniach, o których wyżej mowa, w drużynie elckiej grał Hawrysz, uprzednio zdyskwalifikowany przez swe koło. W wypadku potwierdzenia przez komisję sportowo - techniczną sekcji koszykówki WKKF oba spotkania będą zaliczone jako walkower i inaczej będzie wyglądał układ w tabeli. Do tytułu wicemistrza pretendowałyby wówczas trzy drużyny: Gwardia Białystok, Zryw Białystok i Sparta Elk, które posiadając jednakową ilość punktów na drugim miejscu mogłyby znaleźć się dzięki lepszymu stosunkowi koszy. Tak więc sprawa wicemis-

powiedział Sawańczuk — i to dosyć często. Zwiastują, gdy znajdujemy się na Morzu Chińskim.

Michał Sawańczuk pochodzi z Sokółki. Przed wojną w 1935 roku rozpoczął służbę w marynarce wojennej, w której służył aż do roku 1955, tj. do chwili przejścia na S/S „Białystok“.

Rozmawialiśmy z sobą o wszystkim. O życiu na statku, o dalekich podzwrotnikowych krajach, o Białostoczczyźnie, o jego rodzinie.

Statek nasz — powiedział Sawańczuk — zajmuje jedno z czołowych miejsc w polskiej marynarce handlowej. W drugim kwartale ub. roku znajdowaliśmy się na ósmym miejscu, w III kwartale znajdowaliśmy się na 4 miejscu, a w IV nie wiemy jeszcze na pewno, ale poprawiliśmy swoją lokatę. Dzięki zdyscyplinowanej załodze, dzięki wykonywaniu i przekraczaniu przez nią planów mamy coraz lepsze wyniki.

Nawet nie spostrzegliśmy, gdy w kabine zrobiło się ciemno. Przez iluminator kabiny widać zapalające się w porcie światła.

Wyszliśmy na pokład. Przy burcie stał kapitan Mroziński z profesorem Demielem i mgr Ciszewskim. Czekali na nas.

Pożegnaliśmy się, życząc marynarzom naszego „Białegostoku“ pomyślnych wiatrów w przyszłym rejsie.

Przez szybę samochodu prof. Demiel jeszcze raz popatrzył na statek. Przy burcie kapitan Mroziński, oficer Sawańczuk i bosman Bartłomiejczyk stali i żegnali nas machając czapkami. Samochód ruszył rzucając przed siebie snop światła. KONSTANTY URBĄCZYK